

## POSTANOWIENIE

Dnia 23 lipca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z odwołania S. C.  
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Koszalinie  
o wysokość świadczenia,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń  
Społecznych w dniu 23 lipca 2025 r.,  
zażalenia ubezpieczonej na postanowienie Sądu Apelacyjnego w Szczecinie  
z dnia 19 września 2024 r., sygn. akt III AUa 193/23,

**uchyla zaskarżone postanowienie.**

## UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Szczecinie postanowieniem z 19 września 2024 r. odrzucił skargę kasacyjną ubezpieczonej S. C. od wyroku tego sądu z 19 marca 2024 r., III AUa 193/23, ze względu na wartość przedmiotu zaskarżenia (art. 398<sup>6</sup> § 2 k.p.c. w zw. z art. 398<sup>2</sup> § 1 k.p.c.). Pozwany organ rentowy decyzją z 30 czerwca 2022 r. odmówił ubezpieczonej wszczęcia postępowania w sprawie o ponowne ustalenie wysokości emerytury. W skardze kasacyjnej wartość przedmiotu zaskarżenia to kwota 42.000 zł, jako suma różnic w wysokości emerytur za ostatnie 10 lat oraz świadczeń przyszłych.

Sąd Apelacyjny ustalił, że sporną decyzją z 30 czerwca 2022 r. organ rentowy odmówił ubezpieczonej wszczęcia postępowania w sprawie o ponowne ustalenie wysokości świadczenia. Roszczenie odwołującej się ma zatem charakter

majątkowy a jego wartość wyznacza różnica między emeryturą żadaną a świadczeniem wypłacanym. „Z wyliczenia systemowego organu rentowego, niekwestionowanego przez pełnomocnika ubezpieczonej wynika, że hipotetyczna emerytura docelowa na dzień ukończenia 65 lat, tj. 8 czerwca 2029 r. wynosiłaby rzędu 2655 zł, po waloryzacjach na datę 30 czerwca 2022 r. wynosiłaby 3067.53 zł, natomiast kwota ENM przysługująca w dniu 22 czerwca 2022 wynosiła 3164,69 zł. Różnica jest wartością ujemną, stąd wartość przedmiotu zaskarżenia oczywiście nie jest wyższa niż 10.000 zł”.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że pełnomocnik skarżącej przyjął błędną metodę wyliczenia wartości przedmiotu zaskarżenia i w konsekwencji dowolnie ustalił wartość przedmiotu zaskarżenia na kwotę 42.000 zł. Nie dokonał szczegółowego rozliczenia rachunkowego, jak też nie odniósł się do rozliczenia organu rentowego.

W zażaleniu zarzucono niewłaściwe zastosowanie art. 398<sup>2</sup> § 1 k.p.c. przez niewłaściwe określenie wartości przedmiotu zaskarżenia. Wartość wyliczona została zgodnie z wykładnią zawartą w postanowieniu Sądu Najwyższego z 13 grudnia 2023 r., III UZ 3/23, w którym przyjęto, że „W sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych, której przedmiotem jest zmiana wysokości świadczenia powtarzającego się, wartość przedmiotu zaskarżenia (art. 398<sup>2</sup> § 1 zdanie pierwsze i drugie k.p.c.) ustala się na podstawie art. 22 k.p.c. w odniesieniu do świadczeń przyszłych, a w odniesieniu do świadczeń zaległych - na podstawie art. 19 § 1 k.p.c. W razie dochodzenia świadczeń przyszłych i zaległych stosuje się art. 21 k.p.c.”

Ubezpieczona podnosi, że sprawa dotyczy zmiany świadczenia powtarzającego się, czyli emerytury. W sprawie zdaniem ubezpieczonej różnica pomiędzy świadczeniem należnym za okres od wydania pierwotnej decyzji oraz okresy roczne, w odniesieniu do różnicy świadczeń przyszłych w ciągu jednego roku, wynosi 42.000,00 zł. Jest to suma różnicy świadczeń za okres ostatnich 10 lat w kwocie 36.000,00 zł oraz świadczeń przyszłych w kwocie 6.000,00 zł”.

Zdaniem ubezpieczonej Sąd oparł się jedynie na twierdzeniach organu rentowego, które nie zostały w należyty sposób wykazane. Zdaniem ubezpieczonej wartość przedmiotu sporu nie może mieć wartości ujemnej.

W sprawie pismo procesowe z 24 marca 2025 r. złożył także pełnomocnik ubezpieczonej adwokat K. G., który poparł zażalenie i wskazał, że wpz wynosi 15.019,06 zł. W uzasadnieniu zauważył, iż pracownik ZUS nie poinformował ubezpieczonej, że gdyby nie złożyła wniosku o przekazanie środków z OFE na dochody budżetu państwa, to przyznana zostałaby jej okresowa emerytura kapitałowa, którą do ukończenia 65 lat życia pobierałby obok emerytury obliczonej na podstawie art. 26 ustawy emerytalnej. W momencie ukończenia przez ubezpieczoną 65 lat ZUS z urzędu, na podstawie art. 26c ustawy emerytalnej przeliczyłby na nowo emeryturę ubezpieczonej przy wykorzystaniu aktualnych, korzystniejszych wskaźników – zwaloryzowanych kapitału początkowego i składek oraz aktualnego na 65 rok życia wskaźnika dalszego średniego trwania życia. Ubezpieczona składając wniosek o emeryturę złożyła wniosek o przekazania środków z OFE na dochody z budżetu państwa i zrobiła tak po namowie pracownika ZUS, który przedstawił jej to rozwiązanie jako korzystniejsze. Pracownik ZUS nie poinformował ubezpieczonej o możliwości skorzystania z mechanizmu wynikającego z art. 26c ustawy emerytalnej (...). Zamiast tego organ za ubezpieczoną wybrał wariant emerytury mieszanej, która w momencie przyznania emerytury była minimalnie wyższa od alternatywy polegającej na przyznaniu jej emerytury powszechnej i obok niej okresowej emerytury kapitałowej. Korzyść z przyznania emerytury w tym wariantcie polegałaby na możliwości zastosowania art. 26c ustawy emerytalnej, a więc ponownego przeliczenia emerytury powszechnej z urzędu, po ukończeniu przez ubezpieczoną 65 roku życia. Sąd Najwyższy w wyroku z 26 listopada 2024 r., III USKP 86/24, uznał, że świadczeniem korzystniejszym może być takie, które aktualnie jest nieco niższe od pozostałych wariantów, ale w dłuższej perspektywie nastąpi jego wzrost. Pełnomocnik zaznaczył, że „Zgodnie z przedstawionym stanowiskiem Sądu Najwyższego organ miał więc obowiązek poinformowania ubezpieczonej, że poza możliwością obliczenia emerytury na podstawie art. 183 ustawy emerytalnej (tzw. emerytury mieszanej), co wymaga złożenia wniosku o przekazanie środków z OFE na dochody budżetu państwa, w jej sytuacji istnieje możliwość przyznania jej emerytury na podstawie art. 24 ustawy emerytalnej, a obok niej okresowej emerytury kapitałowej. W krótkiej perspektywie skutkowałoby to przyznaniem

niższego świadczenia, jednak po ukończeniu przez ubezpieczoną 65 roku życia pozwoliłoby na ponowne ustalenie wysokości emerytury powszechnej na podstawie art. 26c ustawy emerytalnej.

Byłoby to rozwiązanie korzystniejsze niż to *de facto* wybrane przez ZUS - emerytura mieszana początkowo faktycznie była wyższa od emerytury powszechnej pobieranej obok okresowej emerytury kapitałowej, jednak różnica ta nie kompensuje korzyści utraconej przez ubezpieczoną w wyniku ponownego ustalenia emerytury na podstawie art. 26c ustawy emerytalnej.

Przynajmniej ubezpieczona powinna zostać przez ZUS poinformowana o takim mechanizmie, co umożliwiłoby jej swobody i rzeczywisty wybór poprzedzony analizą z jej punktu widzenia.

ZUS winien był przedstawić ubezpieczonej uwarunkowania jej sprawy i korzyści wynikające z danego sposobu wyliczenia emerytury. Wówczas, gdyby ubezpieczona wybrała wariant polegający na przyznaniu emerytury powszechnej o obok niej okresowej emerytury kapitałowej organ winien był wezwać ubezpieczoną do uzupełnienia wniosku, poprzez złożenie wniosku o przyznanie okresowej emerytury kapitałowej i wycofanie wniosku o przekazanie środków z OFE na dochody budżetu państwa.

Wartość przedmiotu zaskarżania winna zostać wynosić 15.020 zł i powinna zostać obliczona w następujący sposób:

1. przyznana ubezpieczonej emerytura mieszana jest waloryzowana do 2022 r., kiedy to ubezpieczona złożyła wniosek o przeliczenie emerytury, do kwoty 2.978,38 zł;
2. wyliczona zostaje hipotetyczna wysokość emerytury ubezpieczonej, którą otrzymywałaby po zastosowaniu art. 26c ustawy emerytalnej: przyjęte w decyzji z dnia 11 lutego 2015 r. składki oraz kapitał początkowy są waloryzowane do 2019 r. i podzielone przez 217,1 – wskaźnik średniego dalszego trwania życia ustalony na podstawie komunikatu Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego z dnia 25 marca 2019 r. (M.P.2019.279), do kwoty;
3. obliczona w ten sposób emerytura w kwocie 3.662,07 zł jest następnie zwaloryzowana do 2022 r. do kwoty 4.229,96 zł;

4. wartość przedmiotu zaskarżenia jest obliczona stosownie do art. 22 k.p.c. -  $4.229,96 - 2.978,38 = 1.251,59$ ;  $1251,59 * 12 = 15.019,06$  zł

Niezależnie od błędnego oznaczenia wartości przedmiotu zaskarżenia w skardze kasacyjnej, skarga w sprawie ubezpieczonej jest dopuszczalna zgodnie z art. 398<sup>2</sup> § 1 k.p.c.”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie uzasadnia uchylenie zaskarżonego postanowienia.

Podstawą uchylenia jest negatywna ocena ustaleń i weryfikacji wartości przedmiotu zaskarżenia.

Kwestia ujawniła się dopiero na etapie po wniesieniu skargi kasacyjnej w aspekcie oceny jej dopuszczalności ze względu na wartość przedmiotu zaskarżenia. O wartości przedmiotu zaskarżenia decyduje żądanie powództwa i jego osąd dokonany przez sąd powszechny.

Z treści wniosku o wznowienie postępowania jasno wynika, że skarżąca żąda zmiany emerytury i jej wysokości od 2015 r. co przemawiałoby za wyliczeniem podanym przez jej pełnomocnika w piśmie z 1 lipca 2024 r., czyli że na wartość przedmiotu zaskarżenia ma składać się okres zaległy i przyszły. Wyliczenie to jest oparte jednak na ogólnych kwotach i prostym algorytmie, dlatego może budzić wątpliwości.

Wątpliwości tych nie usuwa wyliczenie przedstawione przez pozwanego w piśmie z 25 lipca 2024 r., gdyż również nie poddaje się weryfikacji, albowiem poprzestaje na samych kwotach emerytur z tezą, że wartość przedmiotu zaskarżenia jest ujemna. Jak się wydaje z tej przyczyny, że kwota emerytury wypłacana ubezpieczonej jest wyższa, niż hipotetyczna emerytura, której żąda na podstawie art. 26 ustawy emerytalnej.

Sąd Apelacyjny poprzestał na zreferowaniu sprzecznych stanowisk stron, co nie było wystarczające do podjęcia zaskarżonego postanowienia o odrzuceniu skargi kasacyjnej, aprobując stanowisko pozwanego.

Rzecz w tym, iż stanowisko Sądu Apelacyjnego nie poddaje się kontroli odwoławczej, gdyż poprzestaje na wyliczeniach stron, które są ogólne, bo nie

pozwalają na ustalenie i zweryfikowanie, które wyliczenie jest prawidłowe i właściwe dla ustalenia wartości przedmiotu zaskarżenia, mając na uwadze przedmiot sprawy, który określa powództwo skarżącej, czyli jej odwołanie do decyzji pozwanego. Przy czym jak wynika z uzasadnienia Sądu pierwszej instancji pełnomocnik skarżącej 23 czerwca 2022 r. podtrzymał żądanie i wniósł o zmianę decyzji z 11 lutego 2015 r. i ponowne ustalenie wysokości emerytury powołując się na wprowadzenie jej w błąd przez pracownika pozwanego organu.

Na tym tle nie bez znaczenia może być wyliczenie wartości przedmiotu zaskarżenia przedstawione w piśmie procesowym z 24 marca 2025 r., złożonym przez drugiego pełnomocnika ubezpieczonej adwokata K. G.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398<sup>15</sup> § 1 k.p.c. w związku z art. 394<sup>1</sup> § 3 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

[M.D.]

[a.ł.]